

# Janina Kamionkowa

---

## Kollokwium Norwidowskie

---

Biuletyn Polonistyczny 10/29, 18-26

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### 3. KOLLOKWIUM NORWIDOWSKIE

W dniach 11-13 maja br. odbyło się w Instytucie Badań Literackich PAN Kollokwiium Norwidowskie - z udziałem badaczy literatury okresu romantyzmu ze wszystkich ośrodków polonistycznych - z następującym programem:

1. Prof. dr K.Wyka: Elementy myślenia strukturalnego u Norwida
2. Prof. dr I.Sławińska: Świadomość teatralna Norwida
3. Mgr J.Błoński: Przyczynek do interpretacji techniki poetyckiej
4. Mgr D.Acecka-Poklewska: Nieznane autografy Norwida w bibliotece UMK w Toruniu
5. Prof. dr K.Górski: Mickiewicz w aluzji literackiej Norwida
6. Dr Z.Dokurno: Aluzja literacka w twórczości Norwida z okresu warszawskiego
7. Doc. dr M.Grzędzielska: Symbolika "Zwolona"
8. Dr A.Lisiecka: Tragiczny antyk Norwida
9. Doc. dr Z.Stefanowska-Treuguttowa: Norwid jako przedstawiciel pokolenia
10. Dr Z.Trojanowiczowa: O warszawskiej poezji Norwida.

Konferencja, zamierzona jako robocze spotkanie dyskusyjne historyków literatury okresu romantyzmu, stworzyła możliwość interesującej konfrontacji prac nad twórczością Norwida prowadzonym wspólnie w różnych środowiskach, a także prezentacji różnorodnych kierunków zainteresowań oraz warsztatów badawczych polonistyki.

Spotkanie otworzył referat prof. Kazimierza Wyki, w którym dokonano konfrontacji systemu myśli Norwida ze współczesnością. Referent przyjął za przesłanki wyvodu dwie obserwacje ogólne. Pierwsza dotyczy faktu, iż każda epoka wytwarza specjalne, właściwe dla jej stylu myślenia hasła wywoławcze, nazwane ironicznie "polipami semantycznymi" /polsemami/, a charakteryzujące się tak wielką zaborczością i pojemnością, że pochłaniają wszelkie inne kategorie pojęciowe i terminy. Dla modernizmu np. takim polsemem była "dusza"; epokę współczesną

określają hasła: "alienacja", "frustracja", "model" i "struktura". Poszukiwanie dla wymienionych pojęć ich poprzedników myślowych pozwoliło odsłonić prekursorstwo Norwida wobec pewnych wątków myśli współczesnej i wysunąć tezę, stanowiącą oś referatu prof. Wyki, iż pozasystemowe myślenie Norwida jest myśleniem strukturalnym. Tu niezbędne jest odwołanie się do drugiej obserwacji ogólnej, wskazującej na fakt, iż formułowane przez pisarzy systemy filozoficzne i historiozoficzne, wyrażane w określonej teorii i języku danego systemu, nie ogarniają całości koncepcji danego twórcy. Pisarze rzadko wypowiadają się w formie uporządkowanych systemów; poza nimi pozostaje doniosła strefa myślenia pozasystemowego, które często bywa bardziej prekursorskie od systemu. Tak dzieje się w przypadku Norwida. Dla charakterystyki strukturalnego myślenia Norwida użyte w referacie pojęcie struktury jako obiektywnie istniejącej całości, odgraniczone od modelu jako "całości myślanej", skonfrontowane zostało z analogicznymi kategoriami występującymi w myśli romantycznej, takimi jak np. romantyczne pojmowanie "architektoniki". Koncepcje historiozoficzne i estetyczne Norwida, odczytywane jako system, bywają z reguły interpretowane na płaszczyźnie chrystianizmu i heglizmu, natomiast myślenie pozasystemowe, rekonstruowane w oparciu o "Promethidiona", "Quidama" i artykuł "Sztuka w obliczu dziejów", da się zinterpretować jako strukturalne i holistyczne, zmierzające do ustalenia związków strukturalnych między zjawiskami, związków określanych w terminologii epoki przez użycie takich pojęć, jak: plan, rząd, porządek, natura rzeczy, bądź przez natrętne odwoływanie się do metafory architektonicznej. W tym aspekcie również słowotwórcza aktywność Norwida, posługiwanie się takimi określeniami, jak "pierwoksztalty", "pierwoliczby" i "pierwobarwy symboliczne", jest wyrazem dążenia do wydobycia w wybranym fragmencie rzeczywistości jej praw wewnętrznych, do odsłonięcia jej modelu strukturalnego.

Dyskusja nad referatem obracała się wokół problematyki holizmu, różnorodnych jego konkretyzacji w tradycji myśli europejskiej oraz jego stosunku do strukturalizmu. Zauważono, że w holizmie skierowanym przeciw atomizmowi XVII-XIX-wiecznemu, dążyć się wyodrębnić dwa ujęcia: jedno bliższe ewolucjonizmowi

bądź historyzmowi, drugie - eksponujące przede wszystkim istnienie całości inwariantnych. Norwidowi właściwe jest zdynamizowane i funkcjonalne widzenie elementów całości, w związku z czym nie da się przeprowadzić w myśli autora "Promethidiona" opozycji między strukturalizmem a historyzmem.

Referat prof. Ireny S ł a w i ń s k i e j wyznaczył zasięg terminu "świadomość teatralna", zarysował program badań nad estetyką teatralną Norwida w powiązaniu z praktyką twórczą poety, scharakteryzował metodologiczne aspekty tego programu badań, wreszcie dokonał szczegółowej analizy wybranego wycinka materiału, mianowicie terminologii teatralnej w zakresie haseł najważniejszych, posiadających najczęstszą frekwencję, takich jak nazwy gatunkowe, np. tragedia, komedia; role teatralne, np. aktor, chórzyci, figuranci; najogólniejsze terminy teatralne, np. teatr, scena, etc. Referat wskazał też wieloznaczność użycia tych terminów, zakres ich pola semantycznego, wy dobył różnorodne funkcje - często metaforyczne czy parabolizujące ich użycie w kontekstach pozateatralnych, w formułach zawierających syntezę historii czy zjawisk życia społecznego i politycznego.

W dyskusji podkreślono jeszcze wydatniej pierwotne wobec terminologii i świadomości teatralnej znaczenie norwidowskiej wizji rzeczywistości, w ramach której rzeczywistość społeczna ujmowana była jako dziejąca się akcja, a świat ludzki - jako zespół ról do odegrania na teatrze historii. Podjęto także kwestię reaktywowania przez Norwida etymologicznych znaczeń wyrazów z zakresu teatru.

Mgr Jan B ł o ń s k i wysunął w swoim referacie tezy o genetycznym związku poetyki Norwida z romantyczną ontologią, metafizyką i estetyką; wykazał, iż u podstaw techniki poetyckiej Norwida leżała tendencja do stworzenia analogii struktury bytu i struktury poezji, co wiązało się z przeświadczeniem, iż rzeczywistość jest hieroglificznym zapisem boskiego planu, a poezja - lekturą bytu, odwzorowaniem sensu rzeczywistości; scharakteryzował funkcje poznawcze środków poetyckich Norwida: ironii - przemilczenia - i przewartościowania. Ironia jako chwyt poetycki, ujawniana nie w starciu poglądów, "ale przez ironiczną prezentację myśli fałszywych czy ułomnych", w roz-

pisywaniu prawdy na głosy, jest pojmowana w planie filozoficznym jako nieodłączny atrybut bytu, jako "odjemny profil" rzeczywistości. Funkcją poetyki przemilczeń i ciszy jest oddanie ciągłości bytu: słowo poetyckie nawiązuje do toku poprzedniego, wyraża własny sens i zapowiada przyszłe znaczenie, jest więc "wynikiem, strukturą i wirtualnością" - zmierzającą ku ogarnięciu całości i ciągłości bytu. Pozornie sprzeczna z tą tendencją "szaradowość" i "ciemność" poezji Norwida da się wyjaśnić jako świadomy zabieg wpisania w strukturę utworu przebiegów rzeczowych, tj. trudności procesu stopniowego dochodzenia i odsłaniania prawdy, przy czym nie tyle prawda ostateczna jest ważna, ile sam ów proces; jest to zabieg spokrewniony intelektualnie z tradycją sokratyczną.

"Przewartościowywanie" sygnalizuje wielorakie, często antynomiczne związki między zjawiskami, drogą redefinicji pojęcia, przez ukazanie sprzeczności, w jakich jest ono uwikłane.

Po referacie podjęto dyskusję nad problemem, jak możliwe jest u Norwida rozwiązanie na płaszczyźnie chrystianizmu antynomii między historycznym światem i działalnością historyczną człowieka a kreatorskimi atrybucjami Boga.

Mgr Danuta A c e c k a - P o k l e w s k a scharakteryzowała rękopisy Norwidowskie w zbiorach toruńskich i poinformowała o przygotowaniu ich w najbliższym czasie do publikacji.

Problematykę referatu prof. dra Konrada G ó r s k i e g o można najogólniej sprowadzić do twierdzenia, iż ujawniony na terenie aluzji literackich stosunek Norwida do Mickiewicza ma charakter dwudzielny: Norwid znajdował się pod przemożnym urokiem i sugestią wczesnej twórczości Mickiewicza, natomiast z dziełami lat dojrzałych, od okresu rosyjskiego poczynając, z "Konradem Wallenrodem", "Dziadami" cz. II i zwłaszcza "Panem Tadeuszem", podjął zasadniczą polemikę ideową, aczkolwiek doceniał "przeklęty artyzm" Mickiewicza. Określenie to ujmuje syntetycznie całość stosunku Norwida do Mickiewicza: uznanie dla arcyzmu /choć w zakresie języka przyznawał pierwszeństwo Słowackiemu/ i geniuszu /choć dostrzegał jego "personalizm"/, polemiczny stosunek wobec idei zemsty, buntowniczego indywidualizmu, idei pielgrzymstwa i perspektywy widzenia sprawy narodowej w "Panu Tadeuszu". W ocenie dzieła i osoby Mickiewicza

Norwid zajmował stanowisko odrębne, nie solidaryzował się z żadnym z "chórów" emigracyjnych.

Uczestnicy dyskusji podkreślali wagę perspektyw poznawczych, jakie otwierają się dzięki zainicjowaniu przez prof.K.Górskiego i kontynuowaniu badań nad aluzją literacką; ze spraw szczególnie wiele uwagi poświęcono kwestii wyjaśnienia Norwidowskiej dedykacji do dzieł Mickiewicza /nie przyjętej do druku/, którą poddaje się wielorakim interpretacjom.

Doc. Maria Grzędzielska dokonała reinterpretacji "Zwolona", ujmując go jako paraboliczno-symboliczny dramat polityczny, stanowiący morfizację ideologii Norwida, zakorzeniony w romantycznej poetyce fragmentu i formy otwartej, posiadający strukturę wielogłosowego monologu, operujący środkami satyry, ironii i groteski. Taka struktura zwalnia od rygoryzmu w uporządkowaniu chronologii i przestrzeni akcji dramatycznej, od jednoznaczności postaci, od przestrzegania ciągłości i konsekwencji fabularnej; odsłania zarazem istotną dla tego utworu ambiwalencję znaczeń i postaci. Tak scharakteryzowane środki artystyczne użyte są celowo i funkcjonalnie wobec nadrzędnej idei utworu, który ma wyrażać bliską Z.Kraśińskiemu i A.Cieszkowskiemu "postawę chrześcijańską, pojednawczą", ma szkicować "optymalny przebieg powstania narodowego i rewolucji"; przy czym, jak dowodzi autorka, wydobywając antynomie sytuacji historycznej - perspektywę przyszłą pozostawia Norwid nieprzesądzoną, otwartą.

Dyskusja nad referatem skupiła się wokół uzasadniania tożsamości lub odrębności postaci Dziecka-Pacholęcia-Chłopca /dla obu odrębnych ujęć okazało się możliwe zgromadzenie obszernej argumentacji/; rozszerzono też uwagi nad charakterem wizji historycznej w "Zwolonie", traktując ją - w ślad za wskazówką Norwida w liście do Lenartowicza - jako próbę usprawiedliwienia pokolenia z jego rewolucyjności.

Dr Zygmunt Dokur'no potraktował swój referat jako fragment badań komparatystycznych; obok rejestru aluzji literackiej w juveniliach Norwida i interpretacji niektórych jej funkcji próbował, w oparciu o zestawienia statystyczne, ustalić frekwencję aluzji u Norwida w porównaniu z innymi poetami okresu i wyjaśnić znaczenie faktu jej częstej obecności. W defini-

cji aluzji poszedł autor za sugestiami prof. K. Górskiego, ale przyjął bardzo obszerne znaczenie terminu, wcielając do aluzji również motta i wszelkie cytaty, przytoczenia i nawiązania jednego tekstu literackiego do drugiego. W klasyfikacji aluzji pozostał referent przy rozróżnieniu trzech grup: motta, aluzje bezpośrednie, aluzje pośrednie. Analizując funkcje aluzji w dziele Norwida, skupił się na analizie nawiązań mających charakter aprobatywny, wyznawczy; w szerszym już zakresie omówione zostały aluzje polemiczne oraz - charakterystyczny dla Norwida - przypadek aluzji literackiej nie przez przytoczenie, cytat lub parafrazę, lecz przez ustosunkowanie się do formy czy stylu innej twórczości drogą odwołania się bądź włączenia we własny utwór całych struktur artystycznych.

W dyskusji zakwestionowano zasadność włączania motta w zakres aluzji, zwrócono uwagę na brak precyzyjnej definicji samego terminu, na zawodność dokonanych zestawień statystycznych. Wskazano także na brak lub wyjątkowość aluzji stricte poetyckiej u Norwida, a przewagę aluzji o zabarwieniu politycznym. Częstszą niż u innych poetów okresu frekwencję aluzji literackiej u Norwida proponowano interpretować jako swoisty dialog ze współczesnością, odnosząc do Norwida Bachtinowskie miano "poety dialogowego".

Dr Alicja Lisiecka przedstawiła stosunek Norwida do tradycji antycznej na tle europejskiej recepcji hellenizmu w dobie romantyzmu i parnasizmu, przeprowadzając wstępną typologię trzech faz europejskiego nawrotu do antyku. Następnie wysunęła tezę, iż na tle europejskich nawiązań do tradycji Grecji i Rzymu ok. połowy XIX w. - antyk Norwida ma charakter wyjątkowy, "tragiczny, polityczny, nasycony nowoczesną historiozofią", co wiąże się m.in. z uwikłaniem w nadrzędną problematykę narodowo-patriotyczną i dydaktyczno-moralną. Odmienne też niż w recepcji renesansowej, gdzie Brutus-zdrajca / stawał się wzorem bohatera, a zdrada - ideałem estetycznym, u Norwida brak immoralistycznego renesansyzmu; obcy jest mu kordianowski ideał tyranobójstwa, jak i wallenrodyczna idea zemsty. Nawiązując do tradycji antycznej Norwid przedkładał ideał sokratejski ponad platoński, preferował pierwiastki apollinijskie /choć niekiedy wsączały się do jego koncepcji elementy dionizyjskie/. Antyk

Norwida podlegał też szczególnej chrystianizacji, co znajdzie wyraz m.in. w jego moralistycznej koncepcji kategorii bohaterstwa czy w poszukiwaniu w antycznej Grecji ducha pre-chrystianizmu.

W stosunku do tez wysuniętych przez dr Lisiecką sformułowano m.in. następujące pytania: na ile antyk Norwida określony jako "gorzki" da się interpretować jako "tragiczny", na ile jest on przeciwstawny wobec poprzednich dwu wariantów recepcji hellenizmu? Czy ujmowanie antyku w perspektywie problematyki narodowej, dydaktycznej, utylitarnej nie rozszerza nadmiernie tej kategorii i nie anektuje do problematyki antyku całości dzieła Norwida? Jak ustosunkować apollinijskie wątki /implikujące harmonię, uzgodnienie sprzeczności/ do dionizyjskich i do tragizmu? Autorka w odpowiedzi podkreślała wewnętrzną antynomiczność wielu koncepcji Norwida oraz akcentowała, iż antyk jest istotnie u Norwida kategorią wszechogarniającą, sposobem myślenia historycznego.

Referat dr Zofii T r o j a n o w i c z o w e j prezentował szczegółową analizę młodzieńczej twórczości Norwida, sytuując ją trafnie na tle życia literackiego i twórczości "młodej piśmienności warszawskiej", konfrontując z przeciwstawnym - choć wyrosłym z obserwacji tej samej rzeczywistości społecznej - stanowiskiem Dembowskiego, włączając poezję Norwida jako zjawisko pokrewne w ramy startu poetyckiego i pierwszej zbiorowej artykulacji drugiej generacji romantycznej, ale wydobywając te elementy, które otwierały perspektywę ku oryginalności i odrębności stanowiska Norwida, a które miały korzenie m.in. w akceptacji poglądów filozoficznych A. Cieszkowskiego.

W dyskusji zaakceptowano zasadnicze tezy autorki o przynależności młodego Norwida do drugiej generacji romantyzmu krajowego; zastanawiano się natomiast nad zagadnieniem obecności irracjonalizmu w poglądach krytycznych Dembowskiego.

Swego rodzaju zamknięcie i podsumowanie konferencji stanowił referat doc. Zofii S t e f a n o w s k i e j - T r e u g u t t o w e j, podejmujący centralną problematykę stosunku Norwida do romantyzmu. Zdaniem autorki biografia Norwida, rozłamana na błyskotliwą młodość świetnie się zapowiadającego "ge-



niusza" i przedwcześnie starość "zmarnowanego talentu", pozbawiona wieku dojrzałego, jest symbolem losów rozbitego pokolenia. Macierzystym kontekstem twórczości Norwida jest poezja drugiego pokolenia romantyków, z tym że analogiczne tendencje samookreślenia się wobec wczesnego romantyzmu jedynie u Norwida przybrały postać samodzielną i oryginalną, tak że staje się on jedynym przedstawicielem nowej - nieistniejącej - generacji romantycznej, nowej fazy polskiego romantyzmu. Swoistość stanowiska Norwida polega na zakwestionowaniu Mickiewiczowskiego wzorca poezji z jego mesjanizmem, martyrologią i jednostronnym spirytualizmem, na przewyciężeniu absolutyzacji narodu, stanowiącej u Mickiewicza fundament totalnej wizji świata, na wyzwoleniu się od dylematu szlacheckiego. U Mickiewicza krytyka szlachty podejmowana jest od wewnątrz, z jej własnej perspektywy; stanowisko Norwida - to spojrzenie obserwatora z zewnątrz na środowisko zapóźnione moralnie, obyczajowo i kulturowo. Programowe manifesty Norwida - m.in. "Promethidion", "Vade-mecum" - postulują przewyciężenie antynomii romantyzmu m.in. poprzez mediacyjne funkcje sztuki skojarzonej z rzemiosłem i przemysłem, zarazem przeciwieństwem uwznioślonej w duchu romantyzmu, skojarzonej z pracą posiadającą własności ekspiacyjne. Dążąc do przełamania dylematów romantycznych Norwid przyjmował bądź punkty wyjścia, bądź rozwiązania wyraźnie ku romantyzmowi grawitujące; odrębność Norwida tkwi m.in. w tym, iż podstawą jego wizji świata jest jednoczesna krytyka i akceptacja nowoczesnej cywilizacji przemysłowej.

Referat wzbudził żywe zainteresowanie i dyskusję, skoncentrowaną wokół dwu podstawowych kwestii: 1/ propozycji takiego rozszerzenia definicji romantyzmu, które by objęło także stanowisko Norwida; byłby to zatem wariant romantyzmu "bez narodu i bez szlachty"; w takim ujęciu rysuje się jednakże niebezpieczeństwo zerwania wspólnoty Norwida z jego pokoleniem na gruncie stosunku do ludu i sprawy narodowej /świadomość "antyromantyczną" podzielał Norwid ze współczesnymi, m.in. z Dembowskiem czy Siemieńskim/; 2/ wokół uniwersalizmu Norwida i unikalności jego stanowiska na tle europejskiej krytyki cywilizacji mieszczańskiej.

W świetle referatu zarysowała się zupełnie nowa perspektywa ujęcia roli Norwida w kulturze epoki - już nie przez przyz-

mat prekursorstwa artystycznego, ale przez nowatorstwo myśliciela i moralisty, podejmującego krytykę współczesnej cywilizacji w imię jej własnych wartości, ukazującego dylemat współczesnego człowieka nie nadążającego moralnie za rozwojem potencjału cywilizacyjnego i technicznego, jakim rozporządza.

mgr Janina Kamionkova

#### 4. SESJA NAUKOWA INSTYTUTU BADAŃ LITERACKICH PAN "HENRYK SIENKIEWICZ - TWÓRCZOŚĆ I RECEPCJA ŚWIATOWA"

W dniach od 16 do 19 listopada 1966 r. odbyła się w Warszawie w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica Sesja Naukowa poświęcona Henrykowi Sienkiewiczowi, jego twórczości i recepcji światowej. Była to jedna z imprez Roku Sienkiewiczowskiego, zorganizowana przez Instytut Badań Literackich dokładnie niemal w pięćdziesiątą rocznicę zgonu pisarza /zmarł 15 listopada 1916 r./.

Uwidoczniiona w temacie "światowość" recepcji nadała Seśji charakter międzynarodowy i zgromadziła na sali, obok uczonych polskich, licznych polonistów zagranicznych. W obradach uczestniczyli również przedstawiciele rodziny Sienkiewicza: synowa - p. Zuzanna Sienkiewiczowa, i wnuczka - p. Maria Kornikowicz.

Program przewidywał 19 referatów, których teksty /z wyjątkiem referatu doc. Heleny Cybienko - wygłoszonego w języku rosyjskim - oraz referatów prof. Konrada Górskiego i doc. Bolesława Lewickiego/ zostały przed Sesją powielone i w postaci oddzielnych broszur rozdane uczestnikom. Od tekstu drukowanego odbiegły treścią referaty prof.prof. Juliana Krzyżanowskiego, Mieczysława Brahmery, Kazimierza Wyki i Janiny Kulczyckiej-Saloni.

17 listopada przed południem referaty wygłosili: prof. Julian Krzyżanowski - "Sienkiewicz wśród swoich i obcych", prof. Karel Krejčí - "Recepcja Sienkiewicza wśród Czechów i Słowaków", doc. Helena Cybienko - "Sien-